

Wnioski do Zarządu Okręgu PZW Lublin Walnego Sprawozdawczego Zgromadzenia Członków Koła PZW Lublin Haczyk z dnia 26.11.2017

1. Podtrzymanie publikacji wniosków do ZO z Walnych Zebrań wszystkich Kół na stronie WWW PZW Lublin

Zgromadzenie Członków Koła PZW Lublin Haczyk domaga się podtrzymania publikacji wszystkich wniosków z Kół kierowanych do ZO PZW Lublin i ZG PZW. Uważamy, że wnioski z Kół są ważną informacją dla członków Zarządu Okręgu mówiące o tym, czego oczekują wędkarze lubelscy. Opublikowanie wniosków kierowanych do ZG PZW czy ZO PZW spowoduje ich większy poziom merytoryczny. Mile widziana jest publikacja na stronie WWW portalu PZW Lublin, oczekujemy jednak znacznie większego zaangażowania merytorycznego w zawartych odpowiedziach.

2. Zmniejszenie limitu ilościowego dla sandacza i szczupaka (łącznie) do 3 sztuk miesięcznie na Zalewie Zemborzycykim

Zalew Zemborzycykim jest naszym zdaniem najbardziej atrakcyjnym wędkarsko zbiornikiem sandaczowym w okręgu lubelskim. Od kilku lat prowadzone jest zarybienie z naciskiem właśnie na ten gatunek ryb. Zmniejszenie limitu ilościowego do 3 sztuk szczupaka i sandacza łącznie miesięcznie pozwoli na jeszcze szybszy właściwy rozwój zbiornika (zmniejszenie populacji ryb białych, szczególnie małych i skarłowaciałych oraz co za tym idzie znaczna poprawa czystości zalewu). To ograniczenie jest również kompromisem dla tych, co chcą łowić te ryby licząc na prawdziwe okazy jak i również dla tych, którzy swoją zdobycz planują zabrać do domu. Brak wprowadzenia limitu ilościowego zabierania sandacza i szczupaka (szczególnie w okresie jesiennym) niebawem może spowodować niemal zupełnie zaniknięcie dużych okazów tych ryb drapieżnych w Zalewie Zemborzycykim.

3. Organizacja Karpionych Mistrzostw Okręgu

Zarząd Koła PZW Lublin Haczyk podejmuje się pomocy przy współorganizacji Karpionych Mistrzostw Okręgu. Ustalimy regulamin zawodów jak i członkowie naszego Koła będą czuwać nad odpowiednim przebiegiem tych zawodów. Rozwój wędkarstwa karpionego jest w ostatnich latach najbardziej widoczny jeśli chodzi o wszystkie metody wędkarskiego połowu ryb. Naszym zdaniem należy wyjść na przeciw oczekiwaniom wędkarzy, którzy coraz częściej występują z szeregów PZW i łowią wyłącznie swoją ulubioną metodą na łowiskach specjalnych, nie będących wodami PZW, a obfitującymi w ryby ich interesujące (karp, amur). Należy zauważyć, że od 2017 roku wędkarstwo karpionie zostało dodane jako metoda wędkarstwa sportowego w Zasadach Organizacji Sportu Wędkarskiego – także organizacja takich zawodów powinna być zrealizowana przez Okręg PZW Lublin poczynając od roku 2018.

4. Utrzymanie odcinków NO-KILL i wszystkich obostrzeń na wodach górskich Okręgu Lubelskiego

Walne Zgromadzenie Członków Koła Haczyk uważa, że tzw. odcinki „no kill”, całkowity zakaz zabierania lipienia oraz inne obostrzenia obowiązujące na wodach górskich okręgu lubelskiego powinny zostać podtrzymane. Najlepszym argumentem za tym wnioskiem jest znaczna poprawa jakościowa jak i ilościowa ryb łowionych na wodach górskich naszego okręgu w ostatnich latach. Tym bardziej dziwi nas niektóre głosy z innych kół o

zlikwidowanie niektórych obostrzeń z odcinków górskich okręgu lubelskiego z czym stanowczo się nie zgadzamy.

5. Stworzenie łowiska karpiego na wodach PZW

Walne Zgromadzenie Członków Koła Haczyk uważa, że należy zauważyć ciągły wzrost popularności wędkarstwa karpiego i tym samym stworzyć dla pasjonatów tego typu wędkarstwa odpowiednie łowisko na wodach PZW. Równocześnie stworzenie takiego łowiska, przystosowanego do kilkudniowych zasiadek oraz z rybami ponad 10 kilogramowymi spowoduje powrót tych wędkarzy, którzy zrezygnowali z opłacania składek PZW na rzecz opłacania dniówek na łowiskach komercyjnych nie związanych z PZW. Należałoby powołać specjalną komisję pracującą nad tym projektem, wyznaczyć łowisko z osobnym regulaminem, który koniecznie musi zawierać dodatkową opłatę za wędkowanie jak i całkowity no-kill ryb takich jak: karp i amur. Jako koło posiadającą w swoich strukturach sekcję karpiową jesteśmy otwarci na wspólne rozmowy na ten temat.

6. Utworzenie wymiarów górnych ochronnych dla sandacza (80cm), szczupaka (80cm) oraz okonia (35cm) na Z.Zemborzyckim

Walne Zgromadzenie Członków Koła Haczyk uważa, że Zarząd Okręgu powinien zrobić wszystko co możliwe, aby powstał ochronny wymiar górny dla sandacza (80cm), szczupaka (80cm) oraz okonia (35cm) w Zalewie Zemborzyckim. Wprowadzenie górnego wymiaru ochronnego znacznie przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności łowiska, a także pozwoli na walkę ze skarłowaciałymi rybami spokojnego żeru, których w Zalewie jest stanowczo za dużo. Uważamy, że obecne wymiary górne (sandacz 90 oraz szczupak 100) są stanowczo zawyżone biorąc pod uwagę małą ilość ryb chronionych tym wymiarem.

7. W miarę możliwości wybierać materiał zarybieniowy będący w wymiarze ochronnym

Zarybienia ryb asortymentem, który nie jest chroniony wg RAPR czyli powyżej wymiaru ochronnego, powoduje, że wpuszczona ryba jest dziesiątkowana przez wędkarzy, którzy drogą pantoflową dowiadują się o zarybieniach po czym okupują zarybianą część wody wyławiając i zabijając wszystkie ryby, które przekraczają wymiar ochronny. Zarybienia rybami niewymiarowymi spowodują, że ryby z hodowli zanim dorosną zaaklimatyzują się w danej wodzie oraz nauczą się ostrożności co zwiększy ich szanse do osiągnięcia wieku "tarłowego".

8. Zakaz jazdy rowerem po betonowej opasce Z.Zemborzyckiego – wsparcie ZO w piśmie do Urzędu Miejskiego w Lublinie

Wybudowane ścieżki rowerowe są drogami tylko dla rowerzystów, wędkarze a także przechodnie nie mają takiej ochrony, proponujemy rozmowy z miastem nad wprowadzeniem zakazu jazdy rowerami na betonowym brzegu (głównie zatoka Dąbrowa), aby zmniejszyć istniejący konflikt interesów, zadbać o zdrowie uczestników ruchu i wypoczynku. Liczymy, że ze wsparciem ZO PZW w Lublinie będziemy mogli przedstawić swoje argumenty lubelskim radnym, którzy taki zakaz mogą wprowadzić. Równocześnie obecny stan techniczny betonowej opaski zostawia wiele do życzenia i może powodować wypadki osób podróżujących rowerami.

9. Przystosowanie linii brzegowej zbiornika Krzcień do organizacji zawodów spławikowych na 50 osób

Wniosek ten jest odpowiedzią na brak przygotowanych łowisk na organizowanie zawodów spławikowych na wodach nizinnych Okręgu Lubelskiego PZW innych niż Zalew Zemborzycki i Dratów. Wniosek ten stanowi realizację Statutu PZW – choćby paragraf 7 pkt 11 i 12. Wnoskujemy o przygotowanie brzegu na Krzcień dla co najmniej 50 osób, a brzeg ma być przygotowany zgodnie z wymogami zawartymi w Zasadach Organizacji Sportu Wędkarskiego – nie może być mowy o przerwach dłuższych/krótszych między stanowiskami – odległości te powinny być mniej więcej takie same. Dodatkowo od roku 2016 w ZOSW doszła metoda gruntowa/feederowa, więc każdy Okręg jak i Koła powinny organizować mistrzostwa tą metodą, aby wyłonić swojego reprezentanta na MP, a w roku 2017 do ZOSW dodano metodę karpową. Obecnie poza Z.Zemborzyckim, Dratowem oraz opaską na rzece Wiśle w Puławach (Wólka Profecka) nie ma wód do przeprowadzenia dużych zawodów zgodnie z ZOSW. Pozostają łowiska specjalne jak Mełgiew, Bychawa, Opole Lubelskie, Markuszów itp., ale dlaczego Koła mają płacić za organizację zawodów wynikających ze Statutu PZW?

10. Zakaz zabierania jazia na rzece Bystrzycy (całej) od pierwszego dnia marca do ostatniego dnia kwietnia

Jaź jako ryba sportowa a jednocześnie nie mająca dużych wartości kulinarnych może stać się wizytówką rzeki Bystrzycy. W tym celu powinna być lepiej chroniona w okresach kiedy jest bardzo łatwa do złapania (bezpośrednio przed i po tarle), a to wędkarze wykorzystują dziesiątkując pogłowie tej ryby. Jako łowisko testowe proponujemy rzekę Bystrzycę na całej jej długości. Zakaz zabierania jazia z rzeki Bystrzycy przez cały marzec i kwiecień powinien być wpisany do obostrzeń w zezwoleniu wydawanym wędkarzom przy opłacaniu składek PZW.

11. Wprowadzić Uchwałę ZO mówiącą o zakazie wędkowania w miejscu zarybienia przez okres 2 tygodni po zarybieniu

Zakaz wędkowania powinien być podparty uchwałą Zarządu Okręgu publikowaną zaraz po uchwaleniu w celu jak najszerszego poinformowania, do tego tablice i informacje przesłane do komendantów SSR i PSR. Argumenty przeciwne typu, że takie tablice łatwo usunąć lub nikt nie czyta uchwał i komunikatów nie mogą być traktowane poważnie. Uchwały i tak są publikowane z półrocznym i więcej opóźnieniem, więc samemu Zarządowi Okręgu nie zależy aby ktoś je czytał, a zakazy i tak są nagminnie łamane. Po to jest prawo aby je przestrzegać i ma służyć wychowaniu i ochronie naszych wód. Jeśli nie umiemy go egzekwować to nie powinniśmy w ogóle zarybiać, bo i tak wyłowią. Zaś zarybienia dla samej realizacji zobowiązań wynikających z podpisanych dzierżaw nie powinny być celem samym w sobie, bo cele związku są inne, tzn. opisane w Statucie PZW w paragrafie 6.

12. Informacja o zarybieniach (data, miejsce) powinna być przekazywana komendantom PSR i SSR

Informacja o zarybieniach (data i miejsce) powinna być przekazywana wyłącznie komendantom grup SSR oraz PSR w celu zwiększenia kontroli właśnie w tych miejscach, gdzie dokonano zarybień.

13. Odpowiednie oznakowanie terenu z zakazem łowienia po zarybieniu (tablice informacyjne)

Po każdym zarybieniu Okręg powinien wystawiać tablice informacyjne mówiące o zakazie wędkowania na okres 2 tygodni zgodnie z podjętą Uchwałą. Tablice powinny być widoczne z dokładnym opisem odległości na brzegu, w jakich zakaz obowiązuje. Na jednym zbiorniku może to być 100 metrów brzegu w linii prostej, na innym 50 bądź 200 – wszystko zależy od charakterystyki łowiska. Oczywiście należy też zabronić wędkowania ze środków pływających o odpowiednim promieniu od miejsca zarybienia.

14. Nie informować ogółu wędkarzy o planowanych zarybieniach (np. na stronie PZW Lublin)

Informacje o zarybieniach błyskawicznie trafiają do wędkarzy, którzy w okolicach miejsca zarybienia w krótkim czasie po zarybieniu są w stanie znacząco uszczuplić świeżo zarybiona populację. Apelujemy, aby nie informować ogółu wędkarzy o planowanych i realizowanych zarybieniach, chyba że informacja ta miała by zawierać zarybienie zrobione w przeszłości, nie wcześniej niż 14 dni wstecz.

15. Wymiar górny i limit dzienny na wodach okręgu dla ryb drapieżnych: okoń 40cm i 5 sztuk, sandacz 80cm i 1 sztuka, szczupak 80cm i 1 sztuka, pstrąg 45cm i 1 sztuka, boleń 75cm i 1 sztuka

W związku z coraz mniejszym pogłowiem prawdziwych okazów dużych ryb, proponujemy wprowadzić dodatkowe obostrzenia na wszystkich wodach okręgu PZW Lublin. Obostrzenie to nie uderza w tych wędkarzy, którzy lubią (i mają prawo) zjeść złowioną rybę, gdyż uważamy, że wraz z dodatkowymi centymetrami u ryb doznania kulinarne maleją, a doznania czysto sportowe (podczas holu dużej ryby) znacząco rosną.

16. Wymiar górny i limit dzienny na wodach okręgu dla ryb rodzimych: leszcz 55cm i 5 sztuk, płoć 35cm i 20 sztuk, jaź 45cm i 2 sztuki, kleń 45cm i 2 sztuki, karaś złoty 40cm i 5 sztuk, lin 45cm i 2 sztuki, brzana 75cm i 2 sztuki

W związku z coraz mniejszym pogłowiem prawdziwych okazów dużych ryb, proponujemy wprowadzić dodatkowe obostrzenia na wszystkich wodach okręgu PZW Lublin. Obostrzenie to nie uderza w tych wędkarzy, którzy lubią (i mają prawo) zjeść złowioną rybę, gdyż uważamy, że wraz z dodatkowymi centymetrami u ryb doznania kulinarne maleją, a doznania czysto sportowe (podczas holu dużej ryby) znacząco rosną.

17. Wprowadzenie NO-KILL dla okonia na Z.Zemborzyckim na okres 3 lat

Z doświadczenia naszych wędkarzy wynika, że ostatnie 2-3 lata to gwałtowny spadek poławianych okoni na Zalewie Zemborzyckim. Ciężko jednoznacznie stwierdzić co jest główną przyczyną takiego stanu, ale niewątpliwie przyczynia się do tego presja wędkarska. Okres 3 lat niezabierania okoni pozwoli odbudować pogłowię tej ryby.

18. Utworzenie łowiska NO-KILL np. Kunów, Dratów, Krzcień, Maśluchy, ewentualnie inne

Łowiska No-Kill to nie tylko moda, ale i sposób na zapewnienie ciekawego łowiska dla wędkarzy, którzy chętnie będą je odwiedzać mając świadomość, że pływają tam okazy poszczególnych gatunków. Niezabieranie ryb z takiego łowiska na pewno przyczyni się w okresie kilku lat, że tych okazów będzie znacznie więcej niż na innych łowiskach.

19. Wprowadzenie NO-KILL dla ryb drapieżnych (okoń, szczupak, sandacz, sum, jaź, kleń, boleń) na rzece Bystrzyca odcinek od zapory Z. Zemborzyckiego do wiaduktu kolejowego na ul. Janowskiej

Odcinek rzeki Bystrzycy poniżej zapory jest niejako matecznikiem dla całej rzeki. Rzeką poniżej zapory jest bardzo żyzna, a woda dobrze natleniona co przyciąga białoryb, a za nimi wszystkie drapieżniki. Również do takiego zagęszczenia ryb na tym odcinku przyczynia się ciąg tarłowy większości gatunków. Taki stan rzeczy jest wykorzystywane przez wędkarzy w celu pozyskania rybiego białka, a przez to cierpi rybostan rzeki Bystrzycy na praktycznie całej jej długości. Zakaz zabierania drapieżników bardzo uatrakcyjni ten odcinek rzeki Bystrzycy.

20. Zmniejszenie wymiaru ochronnego szczupaka do 45cm na wodach górskich okręgu oraz zniesienie jego limitu ilościowego

Szczupak w wodach górskich jest gatunkiem niepożądanym, gdyż w bardzo znaczącym stopniu przyczynia się do redukcji pstrąga. Zmniejszenie wymiaru do poziomu 45 cm oraz zniesienie limitu jest zgodne z rozporządzeniem i przyczyni się do atrakcyjności wód górskich Okręgu Lubelskiego.

21. Łowiąc metodą spinningową należy bezwzględnie wypuścić rybę zahaczoną poza obrębem głowy

Ostatni okres pokazał, że bezwzględnie trzeba chronić wszystkie ryby przebywające na zimowiskach, gdyż ich zagęszczenie sprawia, że są one często podhaczane i zabierane. Nie wszystkie zimowiska jesteśmy w stanie chronić wprowadzając tam całkowity zakaz łowienia, dlatego zakaz zabierania ryb zahaczonych w innych miejscach niż obręb głowy (granica głowy – koniec pokryw skrzelowych) częściowo spowoduje ochronę tych ryb. Ryba podhaczona w żadnym wypadku nie może być traktowana jako trofeum wędkarskie!

22. Wprowadzenie procedury rezerwacji łowisk w Okręgu PZW Lublin – stworzenie bazy danych rezerwacji łowisk na stronie PZW Lublin

Uważamy, że można znacząco usprawnić temat rezerwacji łowisk pod zawody w Okręgu PZW Lublin. Na stronie WWW Okręgu istnieją tylko 3 łowiska, a zawody rozgrywane są też na innych akwenach. Dodatkowo rezerwacji można było dokonywać w zeszytach, które były dostępne w biurze Okręgu PZW Lublin.

Naszym zdaniem znacznie lepszym rozwiązaniem jest wyznaczenie przez v-ce prezesa ds. sportu osoby odpowiedzialnej za prowadzenie odpowiedniej tabeli rezerwacji łowisk. Taka tabela koniecznie powinna zawierać: nazwisko osoby wyznaczonej do wprowadzania rezerwacji oraz kontakt do niej (mail, telefon) oraz najważniejsze dane zawodów: łowisko

(wraz z zaznaczonym sektorem jeśli łowisko jest podzielone na sektory), datę i godziny rezerwacji, nazwę organizatora zawodów, rodzaj zawodów oraz datę wydania zezwolenia na przeprowadzenie zawodów. Pod tabelą powinny znajdować się poglądowe mapki z łowiskami do przeprowadzenia zawodów wraz z zaznaczonymi sektorami.

Dodatkowo informacja o konieczności rezerwacji łowisk pod wszelkie zawody organizowane przez koła powinna zostać wysłana w formie pisemnej do zarządu każdego z kół, pismo powinno koniecznie zawierać adres mailowy oraz numer telefonu osoby odpowiedzialnej za dokonywanie rezerwacji, jak i powinno być wskazany dokładny adres strony WWW z rezerwacjami łowisk. Można też dodać szablonowy przykład zgłaszania zawodów, aby każdy miał jasność jakie dane należy podać.

Zwykły wędkarz powinien mieć możliwość szybkiego sprawdzenia, czy jadąc w sobotę bądź niedzielę na wybrane przez siebie łowisko nie będzie musiał zmieniać planów, gdyż dopiero na miejscu okaże się, że łowisko jest zarezerwowane (jeśli jest prawidłowo oznaczone przez organizatora). Aktualizowana strona z rezerwacjami łowisk pod zawody na pewno przyczyni się do zmniejszenia konfliktów na linii wędkarz-organizator zawodów, a także pozwoli dokładniej zaplanować wyjazd na ryby (wędkarz) czy też ustalenie daty zawodów (organizator). Wprowadzenie takiej tabeli, widocznej dla każdego, na bieżąco aktualizowanej, na pewno przyniesie pozytywny skutek.

23. Stworzenie listy sędziów z aktualnymi uprawnieniami

Wnioskujemy o stworzenie listy danych (imię nazwisko, telefon kontaktowy, rodzaj uprawnień sędziowskich oraz preferowana metoda) sędziów w Okręgu PZW Lublin, którzy posiadają aktualne uprawnienia do sędziowania zawodów wędkarskich. Równocześnie należy zwrócić szczególną uwagę na aktywność sędziów – każdy z nich powinien sędziować co najmniej 2-3 imprezy wędkarskie w roku, po weryfikacji z protokołem rozegrania zawodów przekazanym do okręgu przez organizatora zawodów.

24. Wyłączenie łowiska dla innych wędkarzy podczas zawodów typu Mistrzostwa Okręgu na czas rozgrywania tur tych zawodów

Wielokrotnie podczas MO w wędkarstwie spinnignowym, zestawy wędkarzy rozstawionych na brzegu (głównie karpiarzy) utrudniały łowienie w niektórych miejscach wyłączały sporą część łowiska z łowienia. W celu prawidłowego przeprowadzenia zawodów oraz z uwagi na zachowanie równości szans należy wyłączyć całe bądź część akwenu z wędkowania na czas rozgrywania tur zawodów.

25. Oznakowanie zakazu łowienia na moście przy ul. Żeglarskiej – wyłączonego odcinka Bystrzycy od zapory do mostu

Oznakowanie odcinka Bystrzycy od mostu w ul. Żeglarskiej do zapory Zbiornika Zemborzyce jest niezbędne, gdyż w tym miejscu bardzo często dochodzi do połowów, gdzie część wędkarzy nieświadomie łamie przepisy. Oznakowanie obecnie jest bezpośrednio poniżej zapory, a należy jeszcze oznakować od strony mostu w ul. Żeglarskiej.

26. Odpowiadać na wnioski z Walnych kół najpóźniej do końca czerwca

27. Stworzyć Okręgowy Rejestr osób ukaranych przez Sądy Koleżeńskie Kół i udostępnienie rejestru komendantom grup SSR

Do dnia dzisiejszego nie doczekaliśmy się centralnej bazy, w której znalazłyby się informacje o ukaranych wędkarzach. Dlatego też należy stworzyć okręgową bazę, do której dostęp mieli by tylko komendanci PSR i SSR oraz sądy koleżeńskie. Pozwoli to na zachowanie gradacji kar – każde następne przewinienie powinno być surowiej karane.

28. Przywrócenie obrębu ochronnego w obwodzie rybackim rzeki Wisła nr1 w Wólce Gołębskiej

Zniesienie tego obrębu spowodowało „powrót” wędkarzy na jedno z niewielu zimowisk na rzece Wiśle. Znowu wrócił proceder „legalnego” szarpania ryb. Rybostan rzeki Wisły w ostatnich latach cały czas się zmniejsza, a zniesienie obrębu ochronnego na pewno nie poprawi tego stanu rzeczy.

Wnioski do Zarządu Głównego PZW Walnego Sprawozdawczego Zgromadzenia Członków Koła PZW Lublin Haczyk z dnia 26.11.2017

1. Wprowadzić zmianę w RAPR odnośnie okresu ochronnego suma na rzekach (wodach płynących) od 1 listopada do 30 czerwca

Sum jako rodzima ryba drapieżna jest niezbędnym elementem ichtiofauny wód płynących. Jest to jego naturalne środowisko, w którym nie grozi ekspansja tego gatunku. Skrócenie okresu ochronnego w rozporządzeniu spowodowane było licznymi doniesieniami i badaniami o negatywnym oddziaływaniu tej ryby w wodach zamkniętych i zbiornikach zaporowych. Skrócenie okresu ochronnego spowoduje w najbliższym czasie znaczny spadek pogłowia tej ryby, co w rzekach będzie miało negatywne skutki trudne dziś do oszacowania. Sumy późną jesienią przy użyciu echosond są bardzo łatwe w namierzeniu, co powoduje ich wyławianie najczęściej niezgodnie z przepisami (ryby podhaczone).

2. Zaostrzenie kar uwzględnionych w statucie PZW za łamanie przepisów RAPR

Zgromadzenie Członków Koła PZW Lublin Haczyk uważa, że obecne kary ujęte w Statucie PZW za łamanie Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb są stanowczo za łagodne. W zdecydowanej większości przypadków Koła wymierzają jedynie kary upomnienia bądź nagany, natomiast zawieszenia bądź wykluczenia w ramach członka PZW są właściwie martwym zapisem. Uważamy, że kary za łamanie RAPR powinny być znacznie surowsze, a nieprzestrzeganie wymiarów ochronnych, limitów ilościowych czy łowienie ryb w okresie ochronnym powinno skutkować minimum zawieszeniem takiego członka na rok w ramach członka PZW, a przy kolejnym złamaniu przepisów – co najmniej kilkuletnie wykluczenie bez możliwości skrócenia kary.

3. Wydłużenie okresu ochronnego brzany od 1 listopada do 30 czerwca

Brzana jako cenna wędkarsko ryba (ryba bardzo sportowa), która regularnie występuje już w niewielu rzekach w tym wodach Podkarpacia, jest wyławiana w olbrzymich ilościach w miesiącach listopad - grudzień przez wędkarzy tzw. legalnych szarpakowców, którzy łowią przy użyciu dozwolonych metod podhaczają i wyławiają brzany, które o tej porze roku gromadzą się na małej przestrzeni w duże skupiska. Wydłużenie okresu ochronnego o miesiące listopad - grudzień, nie obniży atrakcyjności wędkarskiej wód, gdyż ryba ta i tak prawie wcale nie pobiera pokarmu o tej porze roku, przez co nie jest celowo poławiana przez etycznych wędkarzy, a przyczyni się do zachowania populacji tej rzadkiej ryby na dotychczasowym lub większym poziomie

4. Zniesienie stażu w organach związku dla delegata PZW – zmiana uchwały

Obecna nagła zmiana ordynacji wyborczej pozbawiła biernego prawa wyborczego większość członków związku. Już wcześniej ograniczono prawo do honorowania medalami tylko dla członków władz związku, a obecnie pozbawiono ich prawa decydowania o przyszłości związku. Obecna uchwała narusza par. 13 pkt 2 Statutu PZW